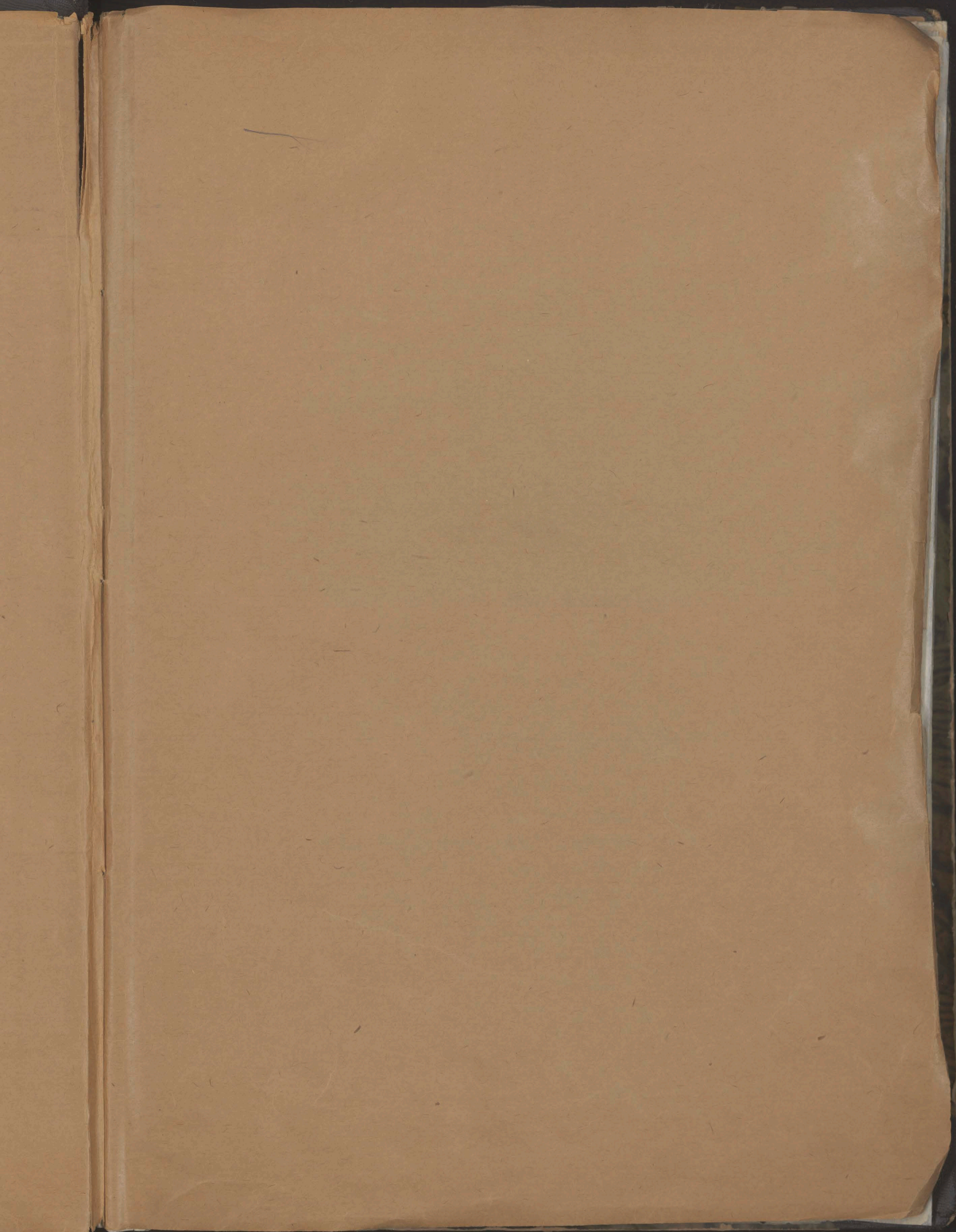
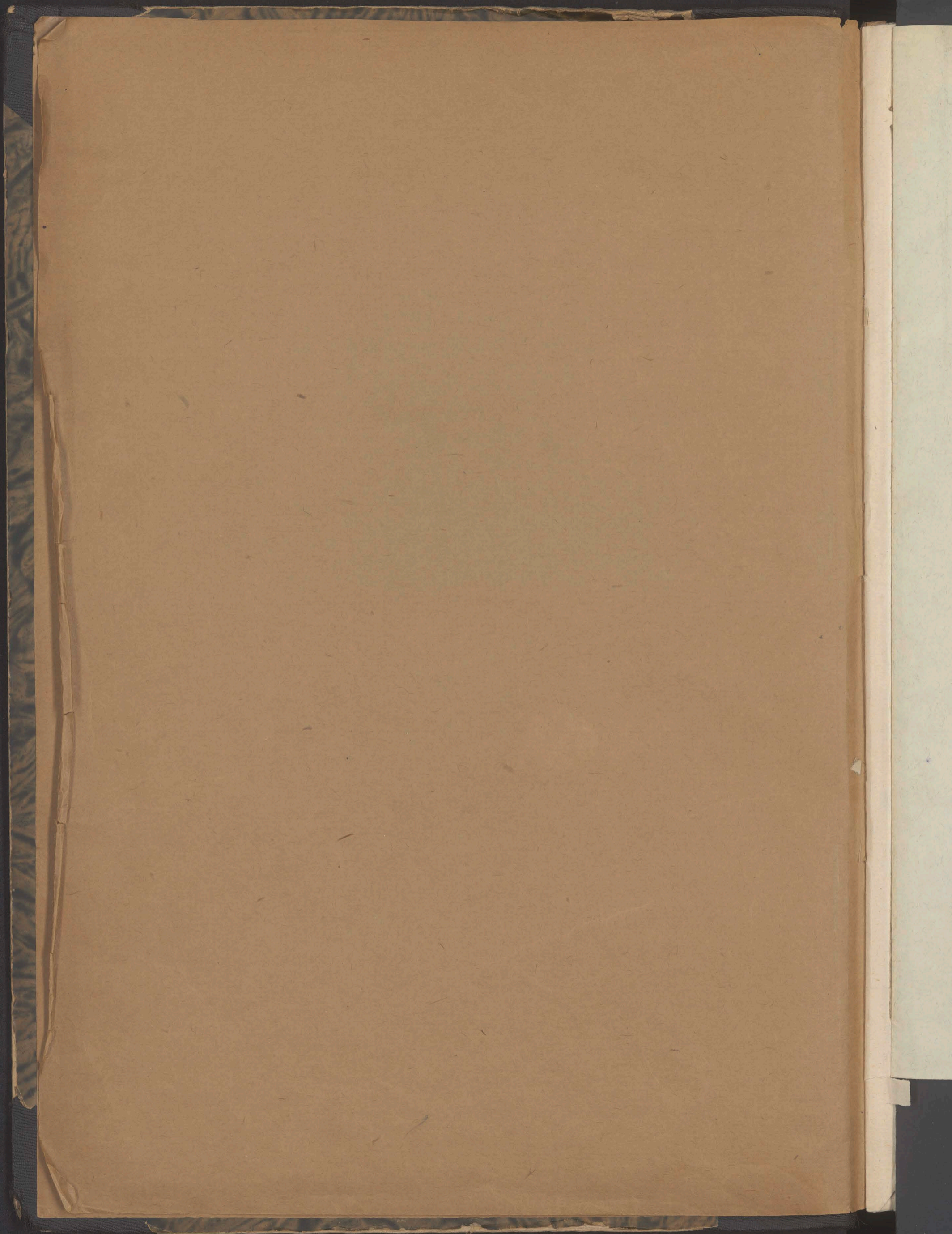


15027

III





1/2 p 17

S E J M C Z T E R O L E T N I a

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

ixxBernowiczMichałxxnrxx28xdxxRxx

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos... 3.XI. nr. 4.
3. Krasieński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr. 28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos... 7.III. nr. 16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr. 12.
4. Krasieński Adam bp., Głos... 18.VIII. nr. 25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się... 16.IV. nr. 21.
6. " " " ... 28.IX. nr. 27.
7. " " " ... 15.XII. nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 29.I. nr. 10.
9. Merski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos... 26.II. nr. 13
13. Roźnowski Antoni, Głos... 17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos... 7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, <sup>Mowa</sup> 5.VI. nr. 22.
17. " " " , Mowa... 17.VII. nr. 23.
18. ~~Świętosławski Wojciech, G~~

18. Świętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasieński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Pódziękowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Ryszczewski Adam, mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Świętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. Stanisław August, Głosy... 27.I.49.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

PHYSICS DEPARTMENT

CHICAGO, ILLINOIS

1914

RECEIVED

APR 14 1914

FROM

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

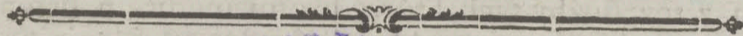
...

...



PRZYMOWIENIE SIĘ  
 JAŚNIE WIELMOŻNEGO  
 STANISŁAWA  
 KUBLIICKIEGO,  
 POSŁA INFLANTSKIEGO,

Na Seffyi Seymowej Dnia 28. Września 1789 Roku.



NAYIASNIEYSZY KROLU, PANIE MOY MIŁOSCIWY!

NAYIASNIEYSZE SAMOWŁADNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

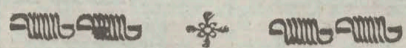
**W** okoliczności Rang ustanowić się mających, chociażby na wiele konfyderacyi dzielićbym się powinien, nieumiem tłumić zdania moiego, ani osobistym Interessem, ani żadną przewagą. Projekt przez J. W. Moszyńskiego Sekretarza a Posła Braclawskiego w tey materyi podany nie zdaie mi się powierzyć losowi wybór, do którego i osobiste względy i omyłki wchodzić mogą, nie może zapewnić doskonałości wyboru: Ustanowiliśmy Kommissyą Woyskową, Jey od Stanow podamy listę rekomendowanych, a uffaymy Nayiasnieyszemu Panu, iż on w oczach Narodu w oczach całej Europy, która się *tandem* ogląda na nasze działania, uczyni sprawiedliwy, zgodny z powszechną approbacyą tych Officierow wybór, gdy tyle zacnych tyle godnych tyle zasłużonych ma sobie zaleconych i w Kraiu i za granicą dystyngwuiących się Rycerzow. Tym sposobem nieubliżemy nic ustanowionemu Prawu względem Fortragow, a w Nayiasniejszym Panu sprawiedliwa ufność iawniey położona pogodzi z Prawem ustanowionym a Interessem ambientow zachodzące emulacye; nad tym wyborem gdyby Stany obierać miały, zapewne dni przydzie kilka, a czas drogi i tyle konfyderacyi

✦

---

racyi dla niego i dla Króla krotszą nam obierać radzą drogę, ile gdy ja więcej w tym upatruję przyzwoitości. Ktożby się niezastanowił nad tym, że Stany zatrudniają się same wyborem, kiedy już na to ustanowiły Kommissyą, którey zlecenia od siebie dać mogą, nie zaś Jey zastępować powinność; Nayiaśnieyszy Panie, Nayiaśnieysze Stany, tyle już było załeczeń w tey tu slyszanych izbie, niemieycie za złe Posłowi, kiedy one rekapitulować się odważy; Były proźby za J. O. Xciem Jmcią Jozefem Poniatowskim, a im są licznieysze, tym pewnieyszą czynią otuchę pożytkow z takowego wyboru; Za głosem powszechności i za moim przeświadczeniem się idąc takie ieszcze polityczne upatruję konsekwencye; Interessem jest naszym by Porta przynajmniej była niewyciężoną, rewokujemy za tym z tey służby tych którzy swoim męstwem swoją dzielnością, swoim przykładem, przykładali się do osłabienia sił Potencyi od nas za Przyjacielską uważaney, z tego powodu przywołaymy Jmć Pana Wielohurskiego Towarzysza trudow i męstwa J. O. Xcia Jmci Jozefa, a dogodziemy Oyczynie, Interessowi, i naszemu kochanemu wodzowi J. W. Hetmanowi Ogińskiemu, gdy krew jego w żyłach tego młodego Rycerza płynącą w Oyczytą wracając ziemię, iey wylew na Szlachetnieysze Oyczyzny poświęciemy usługi. W porządku przezemnie zaleconych stają mi tak w pamięci jak w sercu J. W. Zabiełło, Orłowski i Kościuszko; za każdym z nich wnosząc proźby, szczególnieyszym sposobem za JW. Orłowskim proźbę; Pierwszy raz uniesiony osobistością, z moich mu nawet nadziei chętną czynię ofiarę. Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, co za chwala Narodu, gdy tyle zacnych, tyle zdolnych ogląda mężów do woyskowej służby, w tych rządzie J. W. Lipki, Madaliński Mokranoski Posłowie, Jmć Pan Jan Potocki, Suffczyński, Cichodcki, Błędowski, Rüdniccki, Sulistroski, Juriewicz Chlewiński Porucznicy, jednym się należy Ranga z służby, drugim z względu na zdatność zasługę i ochotę.

Nie byłem nigdy *pro domo sua orator*, ani śmiałem prosić nikogo, bo się zaświadczam Kollegami, że żadnego za sobą nie prosił, ale kiedy J. O. Xiążę Jmć Marzałek Konfederacyi Litt. Autorem, J. W. Ogiński Hetman promotorem, W. K. Mci sprawcą losu mego stać się postanowili: Pozwolicie Nayiaśnieysze Stany wynurzyć przed wami co czuję co myślę i czego od was pragnę; Nicem godnego w oczach waszych nieuczynił, Nayiaśnieysze Stany, ieszcze daleko do końca Seymu, przyidzie Allians z Dworami, poprawa Rządu, żądana sukcesyja Tronu, choćbym do tey pory szedł drogą obywatelską, w tych ważnieyszych okolicznościach omyłka jedna



---

iedna zatrzeć jest zdolna wszystkie moje kroki, co do dawniejszych usług, któż mię uważać będzie z tego powodu, żem konfederat BarSKI, żem się bił z Moskwą, i od niej kilka z przodu noszę zadanych razow, ale na to raczcie mieć względy, że cały tu jestem przed wami i Ojczyźnie moiej służyć pragnę, ieżeli z boku przychodząc, bo iuż jestem abszytowany mam komu czynić krzywdę, albo niech się waszą zastonię wola, albo chętnie odstąpię promocyi do Maiorstwa w Kawaleryi Narodowey, ieżeli mam ściagnąć lub na rękę podpisującą lub na wasz wybór narzekanie, Nayiasnieysze Stany śmiało te przyjąć mogą dobrodzieystwo, bo osoby kontrybuiące do losu mego nie wyciągają wdzięczności, kosztem sentymentu mego okazywaney, i nawet zawiodłbym każdego, ktoby mię brał za niewolnika, wolnym jest, i nim będę do śmierci. Takowe z powodu mnie oświadczywszy przed wami, moje proźby wyznaią, że nayustronnieyszą względem siebie tu wprowadziłem materyą.



---

W W A R S Z A W I E

w Drukarni Uprzywileiowaney *Michała Grölla*, Księgarza Nadw. J. K. Mci.

WARSZAWA

Wszystko to, co do dawności  
i wagi ma, jest w tym dziele  
niezmiernie ważne, a przeto  
nie należy do niego przystąpić  
bez wielkiej ostrożności, i  
nie należy do niego przystąpić  
bez wielkiej ostrożności, i  
nie należy do niego przystąpić  
bez wielkiej ostrożności, i



WARSZAWA

Wydawnictwo Państwowe, Warszawa, 1864

Fragment of text from the adjacent page, including characters such as 'a', 'e', 'n', 'z', 'y', 'd', 'e', 'n', 'a', 'o', 'h', 'e', 'w', 'o', 'o', 'u', 'e', 'y', 'o'.

